Nr. 21. Podgórze, 10 marca 1902 r. Rok I.

PRZEGLĄD CERAMICZNY

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO, SZKLANEGO, WAPIENNEGO GIPSOWEGO, CEMENTOWEGO I POKREWNYCH GAŁĘZI.

wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca.

Przedpłata
wraz z przesyłką pocztową:

Rocznie . . 10 Kor. 5 rsr. 10 mk.
Półrocznie 6 » 3 » 6 »
ćwierćrocznie 3 » — » — »
Numer pojedynczy 50 gr.

Adres Redakcyi i Administracyi: Podgórze.

Redaktor i Wydawca: Inżynier **Karol Rolle.**

Prenumeratę przyjmuje Redakcya.

Cena ogłoszeń wynosi: Za zwykłe ogłoszenie centim. kwadr. zajętego miejsca 5 gr., za ogłoszenia drobne i poszukiwanie i zaofiarowanie pracy jedno słowo drobnym drukiem 1 grosz, większym 2 gr., a tłustym 3 gr. Przy 2—6-krotn. powtórzeniu anonsu 15% opustu, przy 7—12-krotnem 25 %, przy 13—24-krotn. 50%. Na stronicy pierwszej numeru o 50% drożej.

Treść Nru 21: Od Redakcyi. — Garncarze Galicyi wschodniej. — Motor Diesel'a, napisał M. Maliniak. — Przepisy dla cegielni i dla kopalni gliny. — Handel produktami ceramicznymi Austryi i Węgier w r. 1900. — Materyały opałowe. — Rozmaitości. — Kronika przemysłowa. — Kronika. — Ogłoszenia.

Od Redakcyi!

Z początkiem nowego roku wydawnictwa, pismo nasze rozpoczniemy wydawać jako miesięcznik. Zawartość treści na tem nic nie straci, gdyż zeszyty miesięczne będą znaczniejszej objętości niźli dzisiejsze dwutygodniki. A natomiast obniżamy prenumeratę roczną do 6 koron — 3 rubli — 6 marek — 8 franków.

Prenumeratę mniejszą niż roczna nie przyjmujemy.

Niska prenumerata umożliwi naszemu pismu dotarcie do tych sfer, które dziś pozbawione są jakiekolwiek lektury fachowej, nie władając biegle obcym językiem.

Pismo nasze powinno się znaleść w rękach każdego ceglarza w Galicyi i Królestwie polskiem. Wszyscy ceglarze, fabrykanci dachówek, wapna, cementu, szkła powinni uważać nasze pismo za swój organ.

Wiemy sami dobrze, że pismo nasze nie wyrównuje bogactwem treści pismom zagranicznym, ale też po za każdem fachowem pismem niemieckiem stoją liczne zastępy wykształconych zawodowo techników i fabrykantów. My na tem polu stawiamy pierwsze kroki.

Dla prawidłowego rozwoju przemysłu prasa fachowa jest niezbędnie potrzebną, prasa jest na usługach przemysłu, jest dla niego doradcą i pośrednikiem, dla tego też każden przemysłowiec prasę fachową usilnie popierać powinien.

Mały wydatek na prenumeratę pisma nie obciąży zbytnio budżetu fabryki, a gdy obok pisma zszereguje się liczne grono czytelników, pismo może przez rosnącą poczytność stać się bogatszem w treść. Większe zakłady fabryczne powinny pismo nasze dawać do czytania majstrom, maszynistom, palaczom. Pracownicy ci przez wzbogacenie wiedzy w kierunku teoretycznym staną się dla fabryki siłą roboczą tem cenniejszą. A z tej klasy wyszło dużo pomysłów, które w technice znajdują często zastosowanie, trzeba tylko wrodzone zdolności skierować do pracy.

Z nowym rokiem administracyjnym rozpoczniemy w łamach naszego pisma wydawać alfabetyczny spis cegielni, fabryk dachówek, kafli, wapna, cementu, gipsu, wyrobów betonowych, szkła itp. w Galicyi, w Królestwie polskiem i W. X. Poznańskiem (w rękach polskich).

Spis ten oprócz nazwy miejscowości i właściciela fabryki poda daty dające wyobrażenie o rozmiarach fabryki. Spis ten uzupełniony przez czytelników posłuży nam do wydania odnośnej księgi adresowej. Upraszamy Szanownych czytelników o łaskawe dostarczanie nam odpowiednich dat.

Garncarze Galicyi wschodniej.

„Die Heimarbeit der Töpfer im Lemberger Aufsiehtsbezirke". Praca pp. Arnulfa Nawratila, Ludwika Smyczyńskiego i Kazimierza Skrochowskiego w dziele wydanem przez c. k. Ministerstwo handlu p. t. Bericht der k. k. Gewerbe-Inspektoren über die Heimarbeit in Österreich. II B. Wien 1901.

Mieszkańcy wsi i małych miasteczek Galicyi wschodniej, to ludność uboga, zaspakająca swe potrzeby tylko bardzo skromnie, urządzenie ich domów ubogie. Gotują oni potrawy jeszcze dotychczas przeważnie, szczególniej w okolicach górskich i zdala od miast położonych, na wolnym ogniu. Przy takim sposobie grzania potraw nie dadzą się łatwo użyć naczynia kamionkowe, porcelanowe lub żelazne lane czy emaliowane, pominąwszy już to, że są jeszcze zawsze dla tutejszej ludności zbyt drogie. Naczynia te przy ogrzewaniu tylko z jednego boku i w bezpośredniem zetknięciu z ogniem, pękają, względnie tracą powłokę emaliową a więc prędko się niszczą.

Ludność zatem jest zniewolona posługiwać się w gospodarstwie domowem zwykłem naczyniem glinianem.

W gospodarstwie nabiałowem używane są prawie wyłącznie w całym kraju gliniane garnki; tanie naczynie gliniane służy włościanom często jako tanie naczynie do przechowania artykułów gospodarskich przeznaczonych na targ, jak masła, śmietany i t. p. i dlatego to naczynie gliniane w Galicyi jeszcze jest zawsze używane w tak znacznych ilościach. — Ten rodzaj garncarstwa prowadzonym tu jest od bardzo dawnych czasów i to prawie wyłącznie jako przemysł domowy.

Materyał w odpowiednim gatunku znajduje się, z wyłączeniem okolic górskich, prawie w całym kraju. Towar sam tani, nie znosi zbyt odległych transportów, założenie pracowni nie wymaga jakiegokolwiek znaczniejszego kapitału, a prowadzenie przemysłu odbywać się może nawet zupełnie bez kapitału obrotowego; to są momenta, które tłomaczą nam tą okoliczność, że garncarstwo uprawianem jest w bardzo wielu okolicach kraju. Przedewszystkiem oddają się garncarstwu ci, którzy mieli sposobność go się wyuczyć, a w tych samych warunkach innego, rentowniejszego zajęcia znaleść nie są w stanie.

Aby o ile możności uniknąć kosztów transportu, garncarze usiłowali oddawna, o ile to choć w części warunki umożliwiały, osadzić się w pobliżu miast, by wyroby swe zbywać na miejscu. Z czasem przeniósł się ten przemysł na inne miejscowości, tak że dziś garncarstwem trudni się w całym kraju bardzo wielu ludzi, którzy nawet w niektórych miejscowościach stanowią większość ludności.

Na ogół we wschodniej części kraju zajmuje się garncarstwem więcej ludności, niż w zachodniej, co się da wytłomaczyć tem, że tam stosunki komunikacyjne znacznie są gorsze, a ludność więcej konserwatywna, z trudnością się pozbywa przyzwyczajeń.

Prawie każda okolica posługuje się innem naczyniem, uwzględniając formę i ozdobę. Najorginalniejsze i niezaprzeczenie najpiękniejsze pochodzą z Kosowa, Kut i Pistynia w powiecie Kosowskim i w Kołomyi. — Są one ozdobione nader gustownym ornamentem z barwnych kwiatów albo figur geometrycznych na białym tle. Kontury ozdób rytuje się na czerepie surowym pobiałkowanym zapomocą ostrego rylca, tak że rysa ta uwidocznia czerwony czerep podłoża; pola pokrywa się szkliwem zielonem, brunatnem i żółtem. poczem się wyrób wypala. Po pierwszem wypaleniu szkli się wyrób szkliwem bezbarwnem i wypala się po raz drugi, poczem wyrób już idzie do sprzedaży. Podobne, tylko pod względem ozdób różne, bo przedstawiają figury ptaków — są wyroby garncarskie w okolicy Sokala. W Toustem (powiat Skałacki) dekoruje się naczynia charakterystycznym ornamentem t. zw. słojowatym (fladrowym). — Na wilgotną podlewę naczynia surowego, obracając je na toczydle, leje garncarz symetrycznym ruchem ręki z małego lejkowatego naczyńka, zazwyczaj końca rogu krowiego z dziurką u dołu, farbę. Ozdobny ten ornament wykonany jest w barwach białej, czarnej, zielonej i żółtej — dla każdej farby ma garcarz specyalny rożek. W ten sposób zdobione naczynie wypala się po raz pierwszy, potem polewa się je szkliwem i wypala się po raz drugi. Koło Halicza naczynia ciemno polewane zdobi się dekoracyą plastyczną z jasnej gliny.

Prócz wymienionych wyrobów zdobionych, inne wyroby garncarskie głównie naczynie do gotowania wyrabia się przeważnie jako nieszklone w barwie czerwonej lub szarej, albo też czerwone, szklone tylko na uchu, nadto, w małej ilości, o czerwonym czerepie wewnątrz podlewane (engobowane), wewnątrz zupełnie szklone, a zewnątrz tylko koło ucha i wreszcie, bardzo rzadko, szklone w całości tak wewnątrz jak zewnątrz. Powszechnie są wyrabiane: garnki, dzbanki, donice, miski, rynki i rondle każdej wielkości i formy nadto talerze, naczynia na sól i pieprz, flasze na wódkę (kołacze i pleskanki), lichtarze do domu i kościoła, postumenty do lamp, nakrywki, doniczki na kwiaty, podstawki, zabawki dziecinne, kafle, ozdoby ogrodowe, gdzieniegdzie rury drenowe ale na własny użytek albo na zamówienie.

W przeważnej liczbie wypadków, garncarstwo jest głównem, jeżeli nie jedynem zajęciem garncarzy, prócz tego prawie każden zajmuje się gospodarstwem rolnem. W następstwie ceraz to dalej postępującego podziału gruntów, a również przez złe gospodarowanie, przez łatwy kredyt przy braku oświaty, popadają garncarze łatwo w złe stosunki majątkowe, tak że wielu garncarzy oddziedziczone grunta zupełnie lub częściowo potraciło i teraz jeszcze w większym stopniu, niekiedy wyłącznie muszą się z garncarstwa wyżywić. Dlatego w czasie robót w polu najmują się oni do pomocy, gdyż w ten sposób więcej mogą zarobić, niż w swoim przemyśle. C. d. n.

Motor (silnica) Diesel'a.

Silnica Diesel'a należy do rzędu silnic czterotaktowych, t. j. z czterech po sobie następujących skoków jeden tylko spowodowanym zostaje przelaniem energii na tłok, trzy zaś

pozostałe powstają wskutek nagromadzonej energii w kole zamachowem.

Ponieważ jest to zasada ruchu silnic wybuchowych, silnica Diesel'a jest do nich z tego względu podobną. Okres roboczy w silnicach wybuchowych powstaje wskutek zetknięcia się materyału palnego z płomieniem, rurką caolinową lub też iskrą elektryczną, poczem następuje eksplozya powstałych gazów i w ten sposób powstała energia wystarcza na dwa po sobie następujące obroty korby, czyli na cztery skoki.

Jako materyał palny dla silnic wybuchowych służy gaz, różne rodzaje benzyny i wszelkie łatwo zapalne gazy i płyny.

Proces ten spalania tem się charakteryzuje, że dopiero wybuch wywołuje podniesienie temperatury w cylindrze, a to powoduje spalenie sąsiednich cząstek materyału opałowego; przebieg ten wymaga pewnego czasu, podczas którego temperatura jest zmienną.

Wskutek stopniowego nagrzewania n. p. nafta podlega działaniu częściowej destylacyi: lotniejsze jej części wytwarzają energię, potrzebną do poruszania tłoka, cięższe zaś cząsteczki, osadzając się częściowo na ściankach cylindra, zanieczyszczają go silnie, ulatując zaś częściowo z powstałymi wskutek spalenia produktami, rozpościerają nieprzyjemną woń, a ta ostatnia okoliczność bardzo ujemnie wpływa na rozpowszechnienie tych silnic w obrębie miast.

Jakkolwiek więc stopień wydajności w silnicach wybuchowych znacznie przewyższa wydajność maszyn parowych (najlepsze maszyny parowe z zawartej w węglu ilości ciepła są w stanie niżej 12% przeobrazić w pracę korzystną, wydajność silnic wybuchowych przewyższa 20%), to jednak nie znalazły one szerszego rozpowszechnienia, przynajmniej tam, gdzie chodziło o silnicę ekonomicznie pracującą.

Gdyby jednostka ciepła, wytworzona z gazu, nie kosztowała znacznie drożej od takiejże, wytworzonej z węgla, silnice gazowe, posiadając wyższą teoretyczną wydajność, najprawdopodobniej już dawno wyparłyby z użycia maszyny parowe.

Używany dotychczas do celów przemysłowych w silnicach gaz, jest to gaz świetlny oczyszczony i z tego powodu bardzo drogi. W ostatnich czasach spostrzegać się daje tendencya używania do celów przemysłowych dla silnic gazu nie świetlnego, ale motorowego, nie gruntownie czyszczonego, przez co koszta produkcyi znacznie się zmniejszają.

Maszyny parowe do niedawna jeszcze uważane były za najekonomiczniej pracujące silnice i są tak dalece udoskonalone, iż niewielkich ulepszeń w systemie ich konstrukcyi spodziewać się możemy.

Silnica Diesel'a, jak już rzekliśmy, jest podobną do silnic wybuchowych, gdyż jak i tamte należy do rzędu czterotaktowych; zasadniczo się jednak od nich różni ze względu na proces spalania.

W celu podniesienia wydajności swojej tak nazwanej racyonalnej silnicy, Diesel postawił jako conditio sine qua non, aby temperaturę, potrzebną do zapalenia materyału opałowego, otrzymywać nie przez spalanie tegoż materyału, lub też podczas procesu spalania, lecz zupełnie niezależnie od tego; materyał opałowy wprowadzać należy stopniowo, aby powstałe ciepło znalazło natychmiast ujście przez ekspansyę, gdyż w ten sposób największa ilość ciepła przeobraża się w pracę mechaniczną.

Rozwiązanie tej kwestyi znajdujemy w tak zwanych „silnicach Diesel'a“, a mianowicie:

Potrzebną wysoką temperaturę w cylindrze otrzymuje Diesel przez kompresyę powietrza, a materyał opałowy wprowadza Diesel do cylindra stopniowo, i w ten sposób wywołuje w cylindrze równomierne spalanie.

W okresie pierwszym, gdy tłok opuszcza się na dół, do cylindra po za tłokiem dostaje się określona ilość powietrza, która w następnym okresie — przy powrocie tłoka — zostaje do tak wysokiego ciśnienia skomprymowaną, że w ten sposób podniesiona temperatura wystarcza do przeprowadzenia później procesu spalania, który to proces następuje w okresie trzecim, gdy tłok po raz wtóry opuszcza się na dół. Jest to okres roboczy, podczas którego pompka, działająca powietrzem ścieśnionem, wprowadza stopniowo do cylindra materyał palny, przyczem wprowadzenie opału odbywa się nie na całej przestrzeni skoku, lecz tylko na pewnej przestrzeni tegoż. Dalsza część skoku spowodowaną zostaje rozprężeniem produktów spalenia, przyczem czas trwania ekspansyi zależnym jest od działania w danej chwili regulatora, co umożebnia zmienność stopnia napełnienia (admissyi) i wywiera znaczny wpływ na ujednostajnienie ruchu. W okresie czwartym, przy powrocie tłoka do swego pierwotnego położenia, następuje wydmuch gazów. W ten sposób przeprowadzony proces wywołuje kompletne spalenie w cylindrze, wydmuch więc jest i bezbarwny i bezwonny.

Ze względu na to, że okres roboczy wywołany jest nie przez wybuch, wskutek zetknięcia się płomienia lub iskry elektrycznej z materyałem palnym, lecz proces spalenia w cylindrze uskutecznionym zostaje przez wysoką, tamże panującą temperaturę, wskutek tego w silnicach Diesel'a jesteśmy w stanie — jako materyału opałowego używać nietylko nafty dystylowanej i benzyny, lecz również i ciężkich, dotychczas nieużytecznych olejów i ropy naftowej, a z tego też względu silnice te zasługują na szczególne uwzględnienie i rozpowszechnienie u nas w Galicyi, czyniąc koszta produkcyi — przy użyciu ropy naftowej — znacznie tańszymi, niż to ma miejsce w najdoskonalszych maszynach parowych.

Silnice Diesel'a nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa ruchu, gdyż materyał opałowy zapala się nie o płomień, ani iskrę elektryczną, lecz, będąc wskutek skomprymowanego powietrza zewsząd otoczony gorącą atmosferą, ulega całkowitemu spaleniu. Ponieważ silnice owe dla przeobrażenia energii nie posiłkują się wcale wybuchem gazów — nie zachodzi przeto żadna obawa eksplozyi. — W silnicach wybuchowych wybuch często następuje przed dostaniem materyału opałowego do cylindra, a w takich razach ruch natychmiast ustaje. Eksplozye te wywołują bardzo nierównomierny bieg silnicy i utrudniają z tego powodu użycie takowych do celów oświetlenia elektrycznego. Regulacya ruchu w silnicach wybuchowych odbywa się przez opuszczenie jednego lub więcej wybuchów, gdy tymczasem w silnicach Diesel'a regulacya uskutecznia się, podobnie jak w maszynach parowych, przez stosowne zwiększenie lub zmniejszenie stopnia napełnienia (admissyi), spowodowane działaniem regulatora. Wskutek tego też i zużycie materyału opałowego jest znacznie mniejsze.

Silnice wybuchowe mają jeszcze i tę ważną niedogodność, że zużycie paliwa na konia i godzinę minimalne, odnosi się zawsze do ich normalnej siły; przy zmniejszeniu zaś zapotrzebowania zużycie paliwa nadzwyczajnie wzrasta. Nawet i maszyny parowe przy mniejszej, niż przepisana produkcyi, zużywają daleko więcej paliwa, niż normalnie, i z tego powodu praca o zmniejszonem obciążeniu jest wysoce nieekonomiczna, gdy tymczasem w silnicach Diesel'a zużycie opału na konia i godzinę pozostaje prawie bez zmiany, nawet w wypadkach, gdy obciążenie spada poniżej normalnej sprawności. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż rzadko kiedy silnice pracują przy normalnej sprawności, silnice Diesel'a i z tego względu przedstawiają znaczne korzyści.

Do poruszania silnic Diesela najtaniej u nas używać ropy. Dlatego też raz jeszcze powtarzamy, iż silnice Diesel'a największe rozpowszechnienie znaleźć powinny u nas, a fakt, że około 30-tu fabryk nabyło prawo eksploatacyi tego patentu, może służyć jako dostateczny dowód, że zasada teoretyczna znalazła odpowiednie zastosowanie w praktyce.

Marcin Maliniak
inżynier.

Przepisy dla cegielń i dla kopalni gliny.

Ponieważ dotyczące przepisy nie są przedsiębiorcom dostatecznie znane, przez co trafiają się nieporozumienia z organami, do inspekcyi zakładów przemysłowych powołanymi, przeto, czyniąc zadość z kilku stron podnoszonym życzeniom, podajemy tu odnośne przepisy.

A). Piec do wypalania cegieł powinien odpowiadać następującym warunkom:

1. Na wierzch kręgowego pieca powinne prowadzić schody wygodne i zaopatrzone w poręcze. Schody należy tak założyć, aby odległość od każdego miejsca na wierzchu pieca do schodów, nie przenosiła 40 m.

2. Wierzch pieca należy opatrzyć odpowiednimi poręczami.

3. Dach powinien być skonstruowany w taki sposób, aby gorące powietrze łatwo uchodziło z nad pieca na zewnątrz szczytem

dachu; powinny przeto w szczycie dachu być urządzone obszerne otwory.

4. Jeżeli ognisko pieca ceglarskiego znajduje się niżej terenu cegielni, należy teren około pieca ogrodzić, ażeby nie można spaść do zagłębienia. Tak samo powinny być zabezpieczone wszelkie inne zagłębienia i doły, znajdujące się na obszarze cegielni.

5. Szopy do suszenia cegieł muszą być tak urządzone, ażeby człowiek słusznego wzrostu mógł wejść do każdej bez zginania się. Każda szopa i zwyczajny piec ceglarski muszą być tak urządzone, ażeby się nie mogły zawalić pod działaniem wiatru.

6. Wysokość stosu cegieł, wolno stojącego, nie powinna wynosić więcej, jak 1·5 m.

7. Wszelkie kładki i ławy muszą być silnie sporządzone i oporęczone.

8. Robotnikom należy wzbronić najsurowiej sypiać w komorach pieca, na piecu, lub między stosami cegieł.

9. Jeżeli przedsiębiorca będzie zatrudniał zamiejscowych robotników, powinien urządzić dla nich jasne, suche, dobrze wentylowane i tak obszerne sypialnie, aby na każdą w danym lokalu pomieszczoną osobę przypadało co najmniej 10 m^3 powietrza.

Lokal ten ma być zaopatrzony w łóżka z siennikami i powinien być zawsze czysto utrzymany.

10. W cegielni powinna się znajdować studnia ze zdrową do picia wodą. Jeżeli w terenie cegielni nie ma wody zdrowej do picia, należy dowozić wodę świeżą do picia przynajmniej dwa razy dziennie w zbiornikach, zawsze czysto utrzymanych.

11. Należy urządzić wychodki nad murowanym i cementowanym lub betonowym dołem kloacznym i zawsze czysto je utrzymywać. *)

12. Dozorcy są obowiązani pilnować robotników, ażeby się ściśle stosowali do wydanych poleceń i by zachowywali potrzebne ostrożności.

Robotnicy są obowiązani postępować ściśle według wydanych im poleceń.

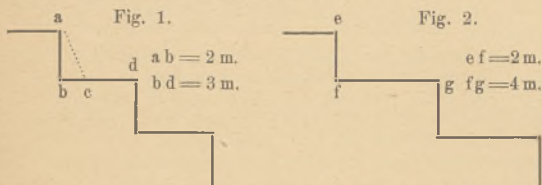
B). Przy dobywaniu gliny należy zachować następujące ostrożności:

1. Ziemię, leżącą nad pokładem gliny i glinę powinno się skopywać z góry w głąb, w kształcie stopni (schodów) z odpowiedniem szkarpowaniem (fig. 1) a c.

2. Wysokość każdego stopnia, jakoteż stosunek wysokości stopnia do jego szerokości zależy od jakości materyału.

3. Jeżeli materyał jest dostatecznie spoisty i zbity, w takim razie stosunek ten powinien być, jak $1:1^1/_2$ (fig. 1) $ab = 1$ m, $bd = 3$ m; przy mniejszej zbitości materyału, a więc ziemi piasczystej i sypkiej, jak $1:2$ (fig. 2) $ef = 2$ m, $fg = 4$ m.

4. Przy zbitym materyale stopnie nie powinny przekraczać wysokości 3 m., przy mniej zbitym 2 m.



5. Dla ułatwienia roboty i utrzymania wolnej przestrzeni wewnątrz kopalni, należy wywozić wykopany materyał na stosowne ku temu miejsca.

6. Podkopywanie ścian powinno być surowo wzbronione i obowiązkiem dozorców jest pilnować, ażeby się robotnicy stosowali ściśle do tego zakazu.

7. Kierownik, względnie dozorca przedsiębiorstwa, powinien obejść codziennie kopalnię i zapobiegać wszelkim z powodu usuwisk grożącym niebezpieczeństwom. — Ze szczególną troskliwością należy przedsiębrać te obchody na wiosnę i po każdym większym deszczu.

*) Dla cegielni, w których będą zastosowane parowe kotły, motory i maszyny robocze, przepisze władza przemysłowa dalsze ograniczenia, ze względu na bezpieczeństwo życia i zdrowia robotników.



Handel produktami ceramicznymi Austryi i Węgier w r. 1900.

Na podstawie sprawozdań stałej Komisyi statystycznej dla ruchu handlowego i transportowego między Austryą a Węgrami, przy c. k. ministerstwie handlu.

Ziemia porcelanowa doprowadzaną jest do Węgier tylko w workach. — W roku sprawozdawczym dowieziono tego artykułu 37.023 q.

W tem karlsbadzkie kaoliny dla celów przemysłu porcelanowego zajmują trzecią część, w wartości jednostkowej 7 k.; reszta, to kaolin dla fabrykacyi papieru.

Z Węgier wywieziono nieco kaolinu surowego, niezmielonego, o małej wartości średniej $1^1/_2$ k. za 100 kg.

Gliny innej wywieziono z Węgier 41.719 q., — dowieziono 88.669 q.

Z wywiezionych zasługują na uwagę bardzo tłuste gliny kroackie, używane przez austryackie fabryki żelaza. — Cena handlowa glin, z Węgier eksportowanych, wynosi średnio 1 k. 20 g.

Gliny ogniotrwałej dowieziono do Węgier drogą wodną z Austryi Dolnej 25.991 q., wartości jednostkowej 2 k.

Cegły ogniotrwałe, klinkiery, płytki posadzkowe. Węgry nie posiadają znaczniejszego przemysłu wyrobów ogniotrwałych i co do kamieni dynasowych są ograniczone do austryackich źródeł. W ostatnich czasach rząd węgierski podjął akcyę, zmierzającą do zmniejszenia tego importu przez założenie fabryk miejscowych.

Płytek wykładkowych wprowadzono do Węgier w roku sprawozdawczym 784 q., w cenie 24 k. za 100 kg., w tem nieco niemieckich płytek szklonych. — Z Węgier wywieziono tego artykułu 1745 q., wartości jednostkowej 28 k; w tym wywozie z roku na rok wzrastającym, bierze udział głównie fabryka Zsolnaya w Pięćkościołach, czyniąca tem dotkliwszą konkurencyę przemysłowi Przedlitawii, że władze austryackie przy robotach rządowych dopuszczają użycie wyrobów tej fabryki.

Zwykłych cegieł i dachówek wywozi się do Węgier coraz mniej, wskutek rozwijania się tego przemysłu z tamtej strony Litawy. Tem bardziej, że prócz poparcia rządu dla tych fabryk, w formie opustów podatkowych i niskich frachtów, rząd węgierski niedopuszcza do robót publicznych artykułów austryackiego pochodzenia. Przywóz z Węgier nieco wzrósł skutkiem zmniejszenia się tamże ruchu budowlanego. Wartość średnia za 100 kg. wynosiła 60 gr., za dachówki k. 2·60.

Słaby ruch panował w dziale ornamentów budowlanych.

Rur kamionkowych wprowadzono do Węgier 30.512 q., wartości 9 k. za 100 kg. Warunki zbytu tego artykułu znacznie się w ostatnich czasach pogorszyły.

Retorty gazowe, tygle z gliny ogniotrwałej i grafitu, wyroby kamionkowe, sprowadzane były wyłącznie, gdyż Węgry w tym dziale produkcyi jeszcze zupełnie nie biorą udziału. Tygle grafitowe pobierają Węgry prawie wyłącznie z Niemiec i Anglii.

Porcelana użytkowa i ozdobna. Produkcya tego artykułu ucierpiała znacznie skutkiem zeszłorocznego strejku węglowego, podniesienia się cen węgla i surowca. — Częściową rekompensatą tego było pewne podwyższenie cen porcelany, podjęte przez austryackich fabrykantów porcelany w kwietniu 1900 r.

Węgry pokrywają zawsze swoje zapotrzebowanie w Austryi, przeto dowóz tamże wynosił w roku sprawozdawczym 50.000 q., wartości 100 k. za 100 kg. Dowóz artykułów zbytkownych do Węgier obejmował 1310 q., wartości 240 k. za 100 kg. *Thonw.*

Materyały opałowe.

Materyał opałowy bezdymny. W Angli fabrykują materyał opałowy, składający się z 93% miału węglowego i 7% mieszaniny mazi drzewnej i wapna palonego, materyał ten spala się zupełnie bez dymu. Anglicy zowią ten fabrykat „węglem bezdymnym“; formowany w stanie wilgotnym twardnieje w formach, a w handel wprowadzają go w formie brykieków przedziurawionych ważących około 10 funtów, przeznaczonych na opał fabryczny i soczewkowatych kawałków wagi około 1,40 funta. Cena tony tego materyału wynosi 21 shyllingów.

Próby spalania tego materyału na zwykłych rusztach i bez rusztów okazały iż spala się prawie bez dymu, podobnie do koksu, z żywym blaskiem i długim białym lub nie-

bieskawym płomieniem. 1 funt angielski (450 grm.) odparowuje 14 funtów wody. Popiołu pozostawi około 3%. *Tz.*

Rozmaitości.

Ceny cegły w starożytnej Grecyi wynosiły za najlepsze wyrabiane koło miasta Challeis na wyspie Eubei, 40—50 drachm (około 36—40 K.) za tysiąc, cegły z innej miejscowości kosztowały tylko 30 drachm (około 28 K.) za tysiąc. Dachówki płaciły się stosownie do wielkości 20—40 lepta (18—36 gr.) za sztukę.

Kronika przemysłowa.

Fabryka portland-cementu „Czudowo". Zbyt cementu w r. 1901 wynosił 493.773 rb., zysk czysty fabryki 12.196 rb., pozostało zapasów na rok następny za 181.806 rb. Kapitał zakładowy fabryki wynosi 1,200.00 rb.

Inowrocław: fabrykę i skład wyrobów kaflarskich kupił od Jozafata Kornaszewskiego F. Peters i pod dotychczasową firmą prowadzić będzie.

Kronika.

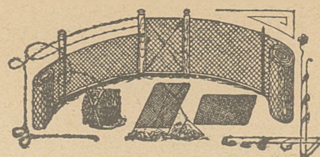
Produkcya gliny i łupku gliniastego w Anglii wynosiła
w r. 1899 . . . . 15 065 ton
„ „ 1900 . . . . 14.050 „
p. t. 63.

Zapis. Zmarły niedawno w Krakowie Józef Poller, urzędnik Biblioteki Jegiellońskiej, zapisał cenne zbioty ceramiki, porcelany i szkła, zawarte w dwóch szafach i jednej gablotce, dla zbiorów Muzeum imienia Baranieckiego w Krakowie.

Zasypany. Dnia 11 marca w cegielni Izaaka Knepla w Pikulicach obok Przemyśla, rano znaleźli robotnicy zwłoki przysypane gliną Wawrzyńca Kasprzyka, robotnika, zatrudnionego w tejże cegielni przy dobywaniu gliny. Zwłoki zabrano do kostnicy miejscowej, a przeciw właścicielowi cegielni wdrożone śledztwo sądowe.

Numer zamyka się 4 i 18 każdego miesiąca.

Upraszamy przy korzystaniu z anonsów przez nas ogłaszanych o powołanie się na nasze pismo.



Redaktor odpowiedzialny i wydawca: Inżynier Karol Rolle. Druk W. Poturalskiego w Podgórzu.